

## STANISŁAW MAŁECKI

ur. 1928; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lubelszczyzna, współczesność
Słowa kluczowe	Upamiętnienia, pomniki, 27 Dywizja Wołyńska, Ostrów Lubelski, Lubartów, Michał Fijałka

### Staram się ciągle o nowe upamiętnienia

Przed wyjściem z okrążenia z Lasów Parczewskich, bo Niemcy już okrążali las, [w lasach tych] była siedziba sztabu 27 [Dywizji Wołyńskiej]. I stamtąd wyszli w kierunku, wyzwolili Firlej, Kock i tak dalej, potem w dół. Tam śladu nie ma, ale urządzili tam piękny teren do pikników różnych. Takie fajne zadaszzenia, gontem kryte. Są stoły i tam organizujemy "spotkanie pokoleń" tak zwane. [Bierze w nich udział] Zespół Szkół z Ostrowa Lubelskiego, były dyrektor szkół, nasz członek, jest teraz burmistrzem, Ryszard Smerdel. [Jest] młodzież, są mieszkańcy Ostrowa. Przy pomniku, który projektowałem, upamiętniającym, że tu była ta siedziba i stąd wyszli, tam zginęła taka sanitariuszka w pierwszym starciu po przejściu torów Lubartów-Parczew. I patrzę, stoją żołnierzyki, dwóch, młodzi chłopcy w mundurach, hełmach piechoty z [19]39 roku. Już nie owijacze, tylko spodnie ze spinaczami. Mam zdjęcia jak tam stoją. Tam zawsze jest msza, takie oficjalne spotkanie, a potem jest pieczenie kiełbasek przy ognisku z młodzieżą, z ludźmi. I tam poznaliśmy, że w mundurze był ich dowódca, Andrzej Mazurek, prawnik, w Lublinie na Hrubieszowskiej ma kancelarię prawniczą. Dużo rzeczy załatwiliśmy już w kierunku upamiętnienia szlaku bitewnego 27 [Dywizji Wołyńskiej] w powiecie parczewskim, lubartowskim. We włodawskim to mniej, choć jest takie miejsce, gdzie forsowali, zresztą część dywizji koło Zamościa, potem w Szczepieszynie byli rozbrojeni. W Lubartowie do tej pory było tylko jedno upamiętnienie, w tym pięknym kościele barokowym jest tablica. Już teraz będzie tablica na budynku stacyjnym, bo wyzwalenie Lubartowa zaczęła miejscowa jednostka AK. A już w Kozłowie, Skierbieszów, Michów, już stała 27. I oni się zwrócili o pomoc, ale już nawet zdobyli most na Wieprzu. I zdobyli koszarę koło Lubartowa. I wtedy batalion jeden przyszedł z pomocą i na terenie stacyjnym nadszedł pociąg od strony Parczewa, niemiecki, kupę wagonów ze sprzętem wojskowym, głównie motoryzacyjnym. I zdobyli ten pociąg. Część Niemców uciekała, to ich "Sokół", czyli cichociemny Michał Fijałka, rozbił, bo uciekali w kierunku Firleja i Kocka. Część chciała tamtędy koło Kozłówek. To w każdym razie upamiętniamy już tablicą. W tym

roku wniosek napisałem do Lubartowa, na budynku dworcowym chciałem jedną tablicę z jedną treścią, ale rozbili to na dwie, że tu będzie jakby anons, a wewnątrz będzie tablica ze szczegółowym opisem tego wydarzenia.

Jestem w Komitecie honorowym budowy pomnika AK w Lubartowie. Od roku już to działa. Pomnik 27 w Lubartowie nie wypalił, kiedyś był komitet obywatelski budowy, jakoś to nie wyszło. Władek Szafranski, nasz kolega z Lubartowa, był przewodniczącym tego. Tak że, tylko przy pomniku AK będzie też upamiętnienie 27.

Mój drugi wniosek dotyczył nazwania placu przed dworcem, placem im. 27 Wołyńskiej Dywizji. Będzie przebudowane rondo, tam, gdzie jest rozjazd na Kock i na Międzyrzecz, już tam zaklepałem, że musi być rondo 27. W Ostrowie są dwa upamiętnienia, skwer maleńki, ale zawsze to skwer im. 27. Jest wejście, taki ganek i jest po jednej stronie Odznaka Grunwaldzka w Piaskowcu. I ja mówię: "Panie Ryszardzie - do burmistrza - po drugiej stronie aż się prosi coś tego". I odznakę 27 zrobiliśmy. Było poświęcenie skweru, upamiętniamy jak tylko możemy szlak bojowy dowódców 27, dowódców Batalionów i tak dalej.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-04-25, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"